

Dla ojców, którzy czują, że tracą kontakt lub nie mają kontaktu z własną dorastającą córką.

Zadaniem ojca jest dawać córkom, stającym się dziewczętami, młodymi kobietami, poczucie bezpieczeństwa, akceptacji, również w wymiarze ich fizyczności.

Życie młodych dziewcząt w okresie dojrzewania i wczesnej młodości często obraca się boleśnie wokół lęków – zmieniam się, nie jestem już tą uroczą małą dziewczynką, jestem brzydka, gruba, nieatrakcyjna, nikomu się nie podobam i nie spodobam, wątpię w siebie i w swoją wartość.

To od swojego ojca córka powinna usłyszeć, że jest piękna, ciałem, duchem i umysłem, że wnosi piękno tam, gdzie jest i taka, jaka jest, że jest mądra i potrafi sobie poradzić.

Tata nie powinien bać się przytulić swoją dorastającą córkę.

Tato, Twoja córka bardzo potrzebuje okazywania jej właśnie przez Ciebie zainteresowania, akceptacji, potwierdzenia swojej wartości, podziwu, uznania, szacunku. Tak jak robi to ojciec – bezwarunkowo, bezinteresownie. Zanim zaczną okazywać jej zainteresowanie, zupełnie innego rodzaju i nie zawsze bezinteresownie, mężczyźni.

To od Ciebie Twoja córka powinna usłyszeć o swojej bezcenności jako człowieka i jako kobiety. Nie skąp swojej córce dobrych, prawdziwych słów.

Bądź cierpliwy, opanuj emocje, nie podnoś głosu, nawet jeśli uważasz, że Twoja córka odzywa się do Ciebie niegrzecznie czy niechętnie. Daj jej i sobie czas, usiądź obok, zwłaszcza w spokojnej chwili dnia, może wieczorem, postaraj się posłuchać tego, co chciałaby powiedzieć. Czasami nie trzeba nic mówić, doradzać, decydować, żądać. Twoja córka potrzebuje twojej akceptującej, stale życzliwej obecności, wysłuchania, podzielenia się z Tobą.

Jeśli nie okażesz swojej córce dostatecznie dużo akceptacji jej wartości, również w jej aspekcie fizycznym, Twoja córka może szukać tej akceptacji u innych, w sposób, który może naruszyć jej godność. Może szukać akceptacji jeszcze przed małżeństwem w życiu seksualnym, może uzależnić się od stosowania antykoncepcji.

Ponadto obecnie coraz więcej młodych kobiet podejmuje współżycie seksualne z mężczyzną, z którym decydują się zamieszkać. W tej sytuacji stosują antykoncepcję, w tym hormonalną. Z takim doświadczeniem mieszkania i współżycia z kimś, kto nie jest jej mężem, i praktyką stosowania antykoncepcji, trudno potem wejść w pełni w małżeństwo sakramentalne i tworzyć trwałą związek małżeński.

Często szukanie akceptacji w taki sposób jest wywołane poczuciem osamotnienia, którego dziewczęta nie umieją zaspokoić w inny sposób. To poczucie osamotnienia wśród dziewcząt mogło jeszcze wzrosnąć w wyniku skutków społecznych epidemii Covid-19. Na podstawie badania „Młodzież w czasie epidemii” dotyczącego młodzieży w klasach 7 – 8 szkoły podstawowej, zrealizowanego przez Instytut Profilaktyki Zintegrowanej, poczucie osamotnienia wśród badanych dziewcząt wzrosło z ok. 31% w 2019 r. do 43 % w 2020r. badanej populacji.

Tato, wpuść swoje córki do swojego życia, pokaż im coś z siebie, pokaż to, co ważne, pokaż świat, własny kraj, też własny kraj dzieciństwa i młodości, rób z nimi wyprawy, wyjścia – odkrywczę, odkrywające, wymagające. Nie obawiaj się tego.

Daj do czytania książki, obejrzyjcie razem filmy, którymi chcesz się z nimi podzielić, a potem porozmawiajcie o nich.

Wybieraj się z córkami nie tylko tam, gdzie przyjemnie, miło i wygodnie dla nich (kino, pizza, galerie handlowe), ale tam, gdzie jest cel – wyprawa, przygoda, trud i wysiłek, który da Wam coś cennego i coś wspólnego. Będzie pamięcią i wsparciem na całe życie Twoich córek - mój tata miał dla mnie czas, interesował się mną, cenił, kochał, przytulał, starał się zrozumieć, bronił, pozwolił mi zaprzyjaźnić się z nim, tyle o nim się dowiedziałam, tyle mi dał.

Tato, nie obawiaj się i nie wstydź się żyć wartościami, które chcesz przekazać swoim córkom – tylko wtedy jesteś wiarygodny, tylko wtedy je do nich przekonasz. Pokaż im, że można być wiernym, odpowiedzialnym.

Nawet jeśli Tobie nie wyszło tak, jak byś chciał, np. rozpada się Twoje małżeństwo – zachowaj wierność rodzinie, w której są Twoje dzieci, chociaż może to być bardzo trudne i wymagające. W ten sposób możesz ocalić wiarę swojej córki w istnienie i wartość wierności i odpowiedzialności, możesz ocalić jej przyszłe małżeństwo.

Piszemy to nie dlatego, że nam się coś wydaje, ale dlatego, że widzimy sytuację taką, jaka jest, posługując w poradni rodzinnej/poradni dla narzeczonych w naszej parafii.

Anna i Piotr Gryza Poradnia rodzinna